

styczeń 2015  
numer 1 (57)



Bezpłatny miesięcznik  
samorządowy

ISSN: 2081 - 3384

# PRZEGLĄD Powiatu nowotomyskiego

## NOWOROCZNY RAUT W NOWYM TOMYŚLU



W piątek, 23 stycznia w Nowotomyskim Ośrodku Kultury odbyło się spotkanie noworoczne, którego gospodarzami byli starosta nowotomyski, Ireneusz Kozicki oraz burmistrz Nowego Tomyśla, Włodzisław Hlibner. Uroczysty raut był okazją do przypomnienia najważniejszych wydarzeń minionego roku oraz złożenia sobie życzeń na rok 2015.

Imprezę uświetnił występ zespołu „Olej” z Bukowca

Fot. Marzena Matusiak

W piątkowym rautie wzięło udział w sumie ponad trzysta osób: samorządowców, polityków, ludzi kultury, przedsiębiorców, przedstawicieli nauki, sportu i duchowieństwa.

Na powitanie przed zgromadzonymi gośćmi wystąpiła grupa baletowa, prowadzona przez instruktorkę NOK Alicję

Curujew. W dalszej części starosta nowotomyski Ireneusz Kozicki po krótko podsumował najważniejsze wydarzenia 2014 roku w powiecie nowotomyskim. Nie zabrakło też planów i pomysłów do realizacji w kolejnych miesiącach nowego już roku.

- Dobrą tradycją spotkań noworocz-

nych jest, aby na progu nowego roku przywołać ku pamięci ważniejsze dokonania ostatnich dwunastu miesięcy. Jako że dopiero 1 grudnia 2014r., podczas Sesji Rady Powiatu Nowotomyskiego obdarzono mnie zaufaniem i powierzono mi pełnienie odpowiedzialnej funkcji starosty nowotomyskiego, dokonania mi-

nionego roku to głównie czas podsumowań pracy moich poprzedników. Z tego miejsca, w tej uroczystej chwili, dziękuję za te działania wszystkim członkom zarządu oraz radnym poprzedniej kadencji – rozpoczął swoje wystąpienie I. Kozicki.

**Dokończenie na stronie 4**



Toast noworoczny wzniesli przewodniczący rad obu samorządów wspólnie z ich wójtami

Fot. Marzena Matusiak



Starosta nowotomyski Ireneusz Kozicki wygłosił noworoczne przemówienie.

### POLECAMY:



**Nowa karetka dla  
nowotomyskiego szpitala**

Czytaj str. 3



**Nasze szkoły wśród  
najlepszych w Polsce!**

Czytaj str. 6-7



**Policja wzbogaci się  
o nowe radiowozy**

Czytaj str. 8



**Otwarcie siedziby  
nowej biblioteki  
w Zbąszyniu**

Czytaj str. 10

## Dr Zdzisław Kościański: W 95 rocznicę powrotu Zbąszynia do Macierzy...

95 lat temu, 17 stycznia 1920 roku, a była to sobota, Zbąszyń wrócił w granice odradzającej się Rzeczypospolitej. Wymarzony przez wiele pokoleń mieszkańców i powstańców wielkopolskich, wyrastający z ich cierpienia i poświęcenia, akt powrotu Zbąszynia w granice odradzającej się Rzeczypospolitej.



Zbąszyń, pamiątkowa tablica odsłonięta 17 stycznia 1990 r.

W ramach operacji rewindykacyjnej ziem odzyskanych przez Polskę Traktatem Wersalskim, do miasta obecną ulicą Powstańców Wielkopolskich wkroczyły pododdziały I i 2 pułków strzelców wielkopolskich oraz artylerii ciężkiej. W tym samym czasie oddziały niemieckie, po zdaniu posterunków, opuściły Zbąszyń i zatrzymały się za stacją kolejową.

Trzy dni wcześniej miejscowy magistrat wydał odezwę w językach polskim i niemieckim: „Obywatele! Przez Traktat Pokojowy jest Zbąszyń przyłączony do Polski. Niemieckie wojsko opuszcza miasto w sobotę, dnia 17 tego miesiąca. Tego samego dnia jeszcze obsadza wojsko polskie miasto. Tak przechodzi Zbąszyń pod panowanie Państwa Polskiego(...). Profesor Krzysztof Rzepa odnalazł w berlińskim archiwum oryginał dokumentu z tegoż dnia przekazania miasta stronie polskiej formalnie zamykający zmagania na froncie zachodnim Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Dokument podpisali: „ze strony niemieckiej jako komisarz osobny burmistrz Joachim Butz, ze Zbąszynia ze strony polskiej starosta, dr Wacław Stefański z Nowego Tomysła”. (zobacz: „Trzeba było pójść... Powiat nowotomyski w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919. Historia i pamięć.” Praca zbiorowa pod redakcją Zdzisława Kościańskiego i Bogumila Wojcieszaka. Nowy Tomyś 2010).

W dwa dni później odbyło się oficjalne i uroczyste przekazanie miasta. W artykule „Z oswobodzonych kresów zachodnich” wystąnnik specjalny „Gazety Wspólnej” z dnia 21 stycznia 1920 roku przedstawił przebieg uroczystości z udziałem władz wojskowych i cywilnych, przedstawicieli koalicji oraz miejscowego społeczeństwa. Zwięzły tekst artykułu brzmiał następująco: „W poniedziałek dnia 19. stycznia dowódca frontu wielkopolskiego, generał Dowbor-Muśnicki, udał się na kresy zachodnie, by w posiadanie Najjaśniejszej Rzeczypospolitej objąć te ziemie, które już w sobotę, 17 stycznia, stosownie do traktatu wersalskiego zajęte zostały przez nasze wojsko. Pociągiem nadzwyczajnym, którym generał zajął miejsce z liczną świtą i przedstawicielami misji

koalicyjnej, udano się o 8 rano do Zbąszynia.

Do tegoż to kresowego miasteczka spieszymy pociągiem z generałem Dowborem. Po drodze zatrzymujemy się w Nowym Tomyslu, gdzie na stacji następuje przegląd kompanii garnizonowej. Zabiera się z nami starosta nowotomyski, dr Stefański, którego władzy podlegać ma Zbąszyń. Dowiaduję się, że ustąpienie Niemców z miasta odbyło się w zupełnym porządku, a wkroczenie wojsk polskich spotkało się ze strony niemieckiej z zupełną lojalnością. Burmistrza Niemca Butza chwali jako człowieka sprawiedliwego dla wszystkich i bezstronnego.

Przybywamy do Zbąszynia. Dworzec udekorowany. Orkiestra wojskowa gra „Jeszcze Polska nie zginęła”. Generałowi zdaje raport dowódca odcinka, dzielny kapitan Zenkteler i miejscowy komendant. Po przejściu frontu kompanii honorowej następuje powitanie ze strony obywatelstwa miejskiego. Przemawia pierwszy p. Antoni Kryzan po polsku, burmistrz Butz po niemiecku, zapewniając o lojalności miejscowych Niemców wobec Rzeczypospolitej. Panna Pacieszyńska wręcza generałowi bukiet. Generał odpowiada uprzejmie na przemówienia powitalne, do burmistrza po niemiecku przez usta por. hr. Mielżyńskiego.

Udajemy się następnie do miasta. Ulica dworcowa, na której przeważnie wille niemieckie, tu i ówdzie udekorowane. Zza okien na jadących padają nieufne jeszcze spojrzenia Niemców. Im bliżej rynku, dekoracje girlandy z napisami „Serdecznie witamy” i sztandary nasze, coraz częstsze. Rynek zajęty przez wojsko: piechotę naszą i artylerię. Padają gromkie, żołnierskie okrzyki: „Czołem, panie generale”, a potem komenda: „Prezentuj broń! - Na ramię broń - Do nogi broń!” Wszystko idzie sprawnie jak w wojsku najlepszym.

Ks. prob. Bayer przedstawia obywateli, w tym i miejscowego pastora Hirschweldera, o którego lojalności zapewnia kap. Zenkteler. Generał zapewnia wobec pastora, że Polska była zawsze tolerancyjna i taką będzie zawsze. Szczere przemówienie pastora przyjmuje niemal ze łzami w oczach, z wiadomą radością. Następuje uroczysta chwila. Generał ogłasza miasto Zbąszyń za do Rzeczypospolitej i wnosi z zapalem powtórny okrzyk na cześć Jej i Naczelnika Państwa. Orkiestra gra Mazurka Dąbrowskiego, poczem następuje wspólny śpiew „Boże coś Polskę”. Hymn nasz brzmi uroczysto, tryumfalnie. Ku bliskiej zaledwie 7 kilometrów oddalonej granicy pruskiej, za którą cofnął się „Grenzschutz”. Z niemiejszym zapalem zebrani podejmują okrzyk na cześć mocarstw koalicji.

Następuje defilada wojskowa. Dziar-

ska, z animuszem maszerują nasze chłopcy. Ziemia dudni pod kołami artylerii lekkiej i ciężkiej. W widzach serca rosną i pewność, że Zbąszyń polskim pozostanie mimo bliskości wojska niemieckiego.

Uroczystość kończy się obiadem, w Strzelnicy wydanym na cześć generała przez miasto. Przy stole biesiadnym gromadzą się wszyscy, okoliczne polskie obywatelstwo wiejskie, obywatele miejscowi, w tym także Niemcy z burmistrzem, pastorem i weterynarzem na czele, robotnicy. Z chwili przed obiadem korzystam, by zasięgnąć informacji.

- Jakże zachowywał się „Grenzschutz” przed opuszczeniem miasta? - pytam się jednego z obywateli Polaków.

- Cóż tam o tym opowiadać, kiedy już wszystko minęło. Mamy już przecież nasze wojsko, nasze Orły Białe.

Przeszłość minęła dla nich, jak zły sen. Cieszą się teraźniejszością. Myślą o przyszłości - bez lęku, z całą ufnością do majestatu Rzeczypospolitej. Tę ufność wyczuwam nawet z rozmowy z burmistrzem - Niemcem, który opowiada mi o tym, iż „Grenzschutz” i jego aresztował za sprzyjanie Polakom. Obywatelstwo podniosło starania ks. prób. Bayera około urzędzenia przyjęcia - w warunkach najtrudniejszych, w ciągu kilkunastu godzin. Projektowane na dzień ten przedstawienie amatorskie nie mogło dojść do skutku, ponieważ z powodu obecności „Grenzschutzu”, po którym ślady pozostały jeszcze w środku miasta, w postaci zarzuwiałych resztek zasieków drucianych na jednej z ulic, nie można było urządzić próby.

Obiad nam minął w harmonijnej zgodzie wśród licznych przemówień. Zabierali głos gen. Dowbor - Muśnicki, podnosząc m.in. znaczenie armii naszej, a przede wszystkim hasła pracy, dla której dzięki armii naszej otwiera się w Polsce szerokie pole. Starosta dr Stefański, obywatel miejscowy p. Wierzejewski, pułkownik Marquet, kapitan Zenkteler, wznosząc toast na rzecz władz cywilnych Rzeczypospolitej, ponownie gen. Muśnicki, podnosząc zasługi i pracę kap. Zenktelera i por. hr. Mielżyńskiego, burmistrz Butz (po niemiecku), zapewniając ponownie o gotowości niemieckich obywateli do współpracy twórczej w państwie polskim i cały szereg dalszych mówców”.

Józef Kurnatowski będący świadkiem oswobodzenia Zbąszynia w tym dniu, kreśli w swym wspomnieniu m.in. takie obrazy: „...Już o jakie 3 km przed Zbąszyniem cała droga była wystrojona girlandami i bramami tryumfalnymi. Niezliczone rzesze ciągnęły drogą..., aby wziąć udział w uroczystym objęciu miasta. Samo miasto nie wyglądało tak ładnie, chociaż mieszkańcy zrobili wszystko co mogli ubierając domy w girlandy i barwy narodowe. Mimo to Zbąszyń wyglądał raczej na wielką wieś, niż na miasto. Uderzył nas zaraz widok porobionych zasieków i rowów strzeleckich. Cała droga była nimi co kawałek poprzerzynana. Poznawało się od razu z tego, że musiały się tu toczyć zacięte walki. Oprócz jednego domu kompletnie zniszczonego nie było widać większych uszkodzeń mim, że można było dostrzec uderzenia kul karabinowych, prawie na każdym domu. Sam dworzec przedstawiał się pokaźniej, cały zbudowany z żółtej cegły, wyglądał z daleka na jakiś fort. Przed nim stał cały tabor powozów okolicznego obywatelstwa. Widział się też dużo furmanek. Na drodze od rynku do dworca, wyciągnięta w dwa szpalery po obu stronach drogi, stała kompania z Wolsztyna pod dowództwem ppor. Laurentowskiego. Na dworcu musieliśmy czekać jakie dobre pół godziny, nim nadjechał pociąg z generalicją i przedstawicielami Ententy. Okrzyki powitalne i kapela wojskowa przywitały generała Dowbor-Muśnickiego. Kompania honorowa zaprezentowała broń. Generał po przemowie do żołnierzy wsiadł do samochodu i ruszył za kompaniami piechoty na rynek. Prze-



Defilada 17 stycznia 1920 roku w Zbąszyniu

ciągle okrzyki rozlegające się i płynące ponad wzgórzami i dolinami znowu po raz pierwszy rozbrzmiały nad prastarą ziemią polską. Cały pochód ciągnął się na przestrzeni 1 km. W wąskiej ulicy ledwo się mogły pomieścić masy ludzi i powozów. Gdyśmy przybyli na rynek, był cały otoczony podwójnym kordonem piechoty i artylerii. Tylko za protekcją naszego wuja por. Mielżyńskiego udało nam się dostać na plac i zająć miejsce przed artylerią. Po oddaniu hołdu Dowbor-Muśnickiemu i przedstawicielowi Francji, pułkownikowi Marquet przez przedstawiciela miasta, przemówił gorącymi słowami generał, witając wszystkich tu obecnych, wyswobodzonych spod jarzma pruskiego. Po obejściu frontu wszystkich oddziałów przy grzmiących oklaskach na część wolnej, zjednoczonej i niepodległej Polski oraz miasta Zbąszynia nasz wuj przedstawił nas generałowi Dowbor-Muśnickiemu, który powiedział, że chętnie przyjmie nas do ułanów. Potem udał się generał wraz ze sztabem na główną ulicę, gdzie odbył się przegląd całego wojska będącego w Zbąszyniu... Pięć kompanii szło w takt marsza, krokiem miarowym-sprężystym, oficerowie i żołnierze rzucali nogami tak, jakby mieli skrzydła u nóg. Po piechocie następowała 7 bateria 3 dywizjonu 2 pułku Artylerii Wlkp., która przez pewien czas rezydowała w Gościeszynie (...). Za lekką artylerią szły jak w powietrzu ósemki karnych Maklemburgów i Belgów ciągnących dwa ciężkie 15 cm działa.

Po przedefilowaniu wojsko ustawiło się zaraz w szpaler ciągnący się aż do strzelnicy, w której miał się odbyć obiad... Mieliśmy zaszczyt siedzieć niedaleko generała Dowbor-Muśnickiego, który na samym początku wygłosił mowę napadającą na bezrobocie, dalej zaapelował, by uważać armię za część narodu. Na zakończenie wznosił trzykrotny okrzyk na cześć Polski, Zbąszynia, Ententy i ich przedstawicieli. Po tej mowie zabrali się wszyscy z apetytem do jedzenia. Biedni zbąszyniaczy, jeszcze o godzinie piątej rano nie mieli nic do je-

dzenia, dopiero później o wszystko się postarali, bo Niemcy nie pozwalali na żaden dowóz żywności. Musieli się piotrunem związać, gdyż wszystko było do skonane. Po mowie generała przemówił pułkownik, jeden z reprezentantów Francji, pewnie nie-wielu go zrozumiało, gdyż mówił swoim ojczystym językiem... Wzniósł okrzyk „Niech żyje Polska - niech żyje Francja”. Huczna fanfara kapeli zawtórowała temu okrzykowi. Potem kapela zagrała nieśmiertelnego „Mazurka Dąbrowskiego” „Jeszcze Polska nie zginęła”, hymn francuski... Nagle zagrzmiała kapela i usłyszano pieśń „Pięć Kuba”. Prawie wszyscy w pierwszej chwili pomylili się biorąc tę pieśń za jakąś podniosłą, patriotyczną, powstał ze swych miejsc, lecz wkrótce poznano omyłkę i tylko śmiech rozległ się dookoła...”.

Zbąszyń przeżył w dniu 17 stycznia epokowe i ważne święto w historii miasta i państwa polskiego. Władzę zwierzchnią sprawował nad nim chwilowo, podobnie jak w całym województwie poznańskim, Ministerstwo b. Dzielnicy Pruskiej (I VIII 1919 - 15 IV 1922). W Zbąszyniu oprócz Niemca burmistrza - J. Butza - pozostała rada i urzędnicy niemieccy. Dopiero z dniem 1 lipca 1920 roku minister byłej dzielnicy pruskiej mianował na stanowisko burmistrza Franciszka Niedbałę i nowych członków rady miejskiej. W tymże miesiącu z okolicy dworca miasta Zbąszynia, decyzją Komisji Granicznej, zostały wycofane na ustaloną linię granicy polsko - niemieckiej oddziały niemieckie.

17 stycznia 1990 roku - w 70 rocznicę przyłączenia Zbąszynia do Macierzy umieszczono na budynku muzeum pamiątkową tablicę, gdzie znalazły się słowa Ludwika Osińskiego : „Kogo pocieszył, a kogo zatruzył ten głos w narodach: Polak, Polak ożył! Ziemię utracił, wydarto mu prawa on wielkiej prawdy stając się dowodem, wskazał, że naród zawsze jest narodem, gdy mu zostają miecz, serce i sława”.

FOT. ARCH.



Magistrat zbąszyński oraz wojsko polskie 17 stycznia 1920 r.



Goście na czele z gen. Józefem Dowborem-Muśnickim, 17 stycznia 1920 r. w Zbąszyniu

# Powiatowo-gminna współpraca musi być konstruktywna



FOT. Magdalena Chwalisz-Burzyńska

W obecnej kadencji Rady Powiatu Nowotomyskiego został Pan powołany na stanowisko wicestarosty. Jakie będą priorytety Pańskiej pracy?

- Wszystkie zadania powierzone mi jako wicestarosta są dla mnie bardzo ważne. Priorytetem w mojej pracy będzie jednak głównie poprawa bezpieczeństwa i stanu dróg na terenie całego powiatu nowotomyskiego. Niezwykle istotnym zadaniem jest również maksymalne pozyskanie i wykorzystanie środków unijnych. Chciałbym także, aby wszystkie wydziały Starostwa sprawnie i w przyjaznej atmosferze ze sobą współdziałały, bowiem to one pracują na nasz wspólny sukces. Istotną sprawą jest także dobra współpraca z organizacjami pozarządowymi oraz owocne współdziałanie z wszystkimi ościennymi samorządami.

W swojej dotychczasowej działalności zawodowej był Pan m.in. kierownikiem Placówki Terenowej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Nowym Tomysku. Zna Pan więc dobrze realia terenów wiejskich. Czy środowisko wiejskie może zatem liczyć na większe zrozumienie ze strony władz powiatowych i pomoc w rozwiązywaniu problemów?

- Środowisko wiejskie znam bardzo dobrze, nie tylko z racji poprzednio zajmowanego stanowiska. Problemy występujące w terenie wiejskim są inne niż w terenie miejskim, ale na pewno nie będę rozgraniczał i dzielił środowisk na lepsze czy gorsze, miejskie czy wiejskie. Wszystkie zadania, które będę miał przyjemność realizować, będę się starał wypełniać tak, aby zaspokoić potrzeby całej lokalnej społeczności naszego powiatu.

Jednym z obszarów podlegających

szczególnemu nadzorowi wicestarosty nowotomyskiego są wspomniane już przez Pana drogi powiatowe. Czy w obecnej kadencji będą one objęte pierwszeństwem realizacji wśród innych zadań inwestycyjnych?

- Drogi powiatowe są w obszarze mojego działania i dołożę wszelkich starań, aby poprawić ich bezpieczeństwo oraz komfort użytkownika. Chciałbym również, aby wzdłuż dróg powstawały ścieżki rowerowe i piesze, przy współudziale wszystkich gmin i wykorzystaniu środków zewnętrznych przeznaczonych na poprawę infrastruktury drogowej.

Jakie zatem w pierwszej kolejności remonty i inwestycje przewiduje Pan w tym roku na drogach powiatu nowotomyskiego?

- Na wszystkich drogach powiatowych prowadzony jest stały monitoring stanu nawierzchni. Na bieżąco są usuwane „dziury”, które mogą zagrażać bezpieczeństwu użytkowników dróg. Cały czas trwa również usuwanie nadmiernego zakrzaczenia poboczy drogowych oraz przegład przydrożnych drzew w celu wyeliminowania suchych gałęzi. Większe inwestycje zostaną podjęte dopiero po uchwaleniu budżetu i po uzgodnieniach z wszystkimi wójtami i burmistrzami. Na największe przedsięwzięcia przyjdzie nam poczekać na unijne rozdanie dofinansowania odpowiednich wniosków i projektów.

Realizacja wielu inwestycji powiatowych oparta jest na dobrej współpracy z samorządami gminnymi. Na co zwróci Pan szczególną uwagę w kontaktach z władzami gmin naszego powiatu?

- Inwestycje powiatowe można i powinno się realizować wspólnie z naszymi gminami. Powiatowo-gminna współpraca

musi być konstruktywna i powinna powodować szeroko pojętą integrację społeczną. Jestem przekonany, że również nasi wójtowie i burmistrzowie będą chcieli wspólnie z samorządem powiatowym zrealizować ważne dla rozwoju ich gmin inwestycje. To niezwykle istotne, aby strategiczne często decyzje dotyczące tego regionu podejmować wspólnie, w większym gronie i w pełnym porozumieniu.

Obecnie samorządy przygotowują się do ostatniego rozdania unijnej pomocy. Na jakie zadania szczególnie powiat nowotomyski będzie chciał pozyskać zewnętrzne środki finansowe?

- Ostatnie rozdanie unijnej pomocy chcemy wykorzystać jak najlepiej. W tym celu powołany zostanie zespół do pozyskiwania i wykorzystania środków unijnych. Jak już wspominałem będziemy się starać pozyskać środki przede wszystkim na drogi, chodniki i ścieżki rowerowe. Nie zapomnimy jednak o kulturze, edukacji i zdrowiu oraz e-administracji, czyli poprawie jakości usług publicznych oraz zwiększeniu dostępności mieszkańców do informacji świadczonych w formie elektronicznej. Ułatwimy komunikację w Starostwie, a nasi mieszkańcy i firmy działające na terenie powiatu zyskają sprawniejszą obsługę swoich spraw.

Liczne obowiązki służbowe, również te wykonywane poza godzinami urzędowania sprawiają, że praca wicestarosty bywa stresująca i wyczerpująca. W jaki sposób spędza Pan czas wolny i regeneruje siły?

- Zazwyczaj odpoczywam w domu z rodziną. Natomiast urlop najchętniej spędzam poza miejscem zamieszkania, korzystając z ofert biur podróży. Wypoczywam aktywnie, zwiedzając różne zakątki kraju, Europy i świata. W okresie zimowym najchętniej jeżdżę na nartach. Czas spędzony w górach dostarcza mi bardzo dużo przyjemności, relaksu i odpoczynku psychicznego. Zachęcam wszystkich do uprawiania tej dyscypliny sportu.

Zbliżają się ferie, gdzie zatem poleciłby Pan zimowy wypoczynek?

- Niech każdy kto ma taką możliwość korzysta z zimowego wypoczynku. Na narty można jechać na najbliższe dla nas stoki narciarskie, tj. Karpacz, Szklarska Poręba lub trochę dalej do Czech, Słowacji albo do krajów alpejskich np. Austrii czy Włoch. Jednak wypoczywać można również na miejscu i niekoniecznie na nartach. Zimą aktywnie można zrelaksować się spacerując czy biegając.

Dziękuję za rozmowę

## UROCZyste PRZEJŚCIE NA EMERYTURĘ



W piątek, 9 stycznia kierownictwo i pracownicy Starostwa Powiatowego w Nowym Tomysku pożegnali odchodzącą na emeryturę Elżbietę Przybylską, podinspektora w Wydziale Komunikacji.

Pani Elżbieta Przybylska pracę w Starostwie Powiatowym w Nowym Tomysku rozpoczęła w styczniu 2001 roku. Z pracą w administracji publicznej związana była jednak od początku swojej kariery zawodowej, którą rozpoczęła w 1974r. w Urzędzie Miasta i Gminy Zbąszyń. W sumie staż pracy pani E. Przybylskiej wynosi ponad 40 lat.

W trakcie krótkiego spotkania z kierownictwem Starostwa, wójt powiatu Ireneusz Kozecki podkreślił ogromne zaangażowanie pani Elżbiety w wykonywane przez nią obowiązki. - Sumienną, pracowitą, a przy tym niezwykle życzliwą i serdeczną pozostanie pani w naszej pamięci. Bez wątpienia była pani i jest wzorem godnym do naśladowania dla każdego pracownika samorządowego - mówił I. Kozecki.

W tak ważnym dniu, oprócz podziękowań za pracę nie zabrakło także życzeń, by nowy etap życia przeżywany był w dobrym zdrowiu, pogodzie ducha i wśród życzliwych ludzi.

MAR



W piątek, 23 stycznia w Szpitalu Powiatowym w Nowym Tomysku odbyło się oficjalne przekazanie do

użytkowania nowej karetki. Ambulans typu „S” zakupiony został przez Samodzielny Publiczny Zakład

Opieki Zdrowotnej w Nowym Tomysku. W towarzystwie dyrekcji szpitala, personelu medycznego, starosty nowotomyskiego - Ireneusza Kozeckiego, wicestarosty nowotomyskiego - Tomasza Kuczyńskiego nową karetkę poświęcił ks. proboszcz Tomasz Sobolewski.

- Zakup nowej karetki przez SP ZOZ jest jak najbardziej zasadny. Nowy ambulans sanitarny zastąpi 7-letnie, w pełni wyeksploatowane auto, które ulegało coraz częstszym awariom. Jako władze samorządowe powiatu nowotomyskiego - co chciałbym wyraźnie podkreślić - stawiamy bezpieczeństwo naszych mieszkańców na pierwszym miejscu - powiedział starosta, Ireneusz Kozecki.

Warto w tym miejscu dodać, że koszt nowego ambulansu (na bazie samo-



chodu Mercedes-Benz Sprinter 316 CDI) wraz z wyposażeniem wynosi blisko 390 tys. zł. i sfinansowany został w całości z własnych środków SP ZOZ w Nowym

Tomysku. Zabudowę przedziału medycznego wykonała firma W.A.S. Wietmarscher-Polska Sp. z o.o.

Marzena Matusiak

## Nowa karetka dla nowotomyskiego szpitala

# NOWOROCZNY RAUT W NOWYM TOMYŚLU



Raut rozpoczął się od występu grupy baletowej, przygotowanej przez instruktorkę NOK, Alicję Curujew

Fot. Marzena Matusiak

Nowy władca powiatu wyraźnie podkreślił też zadania, na które wraz z nowym zarządem szczególnie zwróci uwagę, zarówno w nowym roku, jak i w całej kadencji. Wśród nich znalazły się sprawy związane z zapewnieniem możliwie najlepszego bezpieczeństwa mieszkańcom naszego powiatu, tematy dotyczące oświaty, stanu dróg oraz poprawa działalności Powiatowej Rady Rynku Pracy, a także Rady Społecznej przy Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej.

Starosta wyraził też chęć dialogu i życzliwej współpracy m.in. z lokalnymi działaczami i samorządowcami. - Chciałbym, aby powiat nowotomyski był samorządem nowoczesnym, dynamicznie się rozwijającym, otwartym na innowacyjne i mądre pomysły, ale przede wszystkim przyjaznym dla naszych mieszkańców i gości. Dlatego szczególnie dbałem o poprawne kontakty z gminami tworzącymi powiat nowotomyski. Zależy mi na tym, aby to burmistrzowie i wójtowie współdecydowali o największych inwestycjach, które realizowane będą przez nasz powiat. Żaden

z wybudowanych przez nas obiektów, żadna droga czy hale sportowe nie będą przecież tylko i wyłącznie własnością powiatu. To błędne myślenie. Każda inwestycja w danej miejscowości to inwestycja dla tej gminy. Musimy więc, w oparciu o opracowaną strategię rozwoju, wspólnie ustalać priorytety i decydować o losie naszej powiatowej ojczyzny. Koledzy burmistrzowie i wójtowie – liczę na Wasze zrozumienie i przyjacielskie relacje... Bo powiat to gminy, a gminy to powiat. Bądźmy partnerami i przyjaciółmi. Rozmawiajmy i szukajmy wspólnych rozwiązań, a jestem pewien, że nasz region stanie się jednym z silniejszych w zachodniej Wielkopolsce.

W swoim wystąpieniu starosta mówił również o osiągnięciach trzech szkół z terenu powiatu w rankingu „Perspektywy 2015”. Na scenie razem z przewodniczącą Rady Powiatu Nowotomyskiego, Marią Galas starosta wręczył okolicznościowe listy oraz upominki dla dyrektorów wyróżnionych placówek. I tak, Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Trzciance zajął pierwsze miejsce w Polsce w rankingu Techników

Architektury Krajobrazu. Z kolei w rankingu liceów Zespół Szkół Ogólnokształcących i Policealnych im. M. Kopernika w Nowym Tomyślu uplasował się na 31 miejscu w Wielkopolsce, zaś w kategorii techników bardzo dobre ósme miejsce w województwie i 81 m-ce w ogólnopolskim rankingu zajęło Technikum Zespołu Szkół nr 2 im. St. Staszica w Nowym Tomyślu.

W dalszej części noworocznej uroczystości burmistrz Nowego Tomyśla, Włodzimierz Hibner odczytał adresy osób, które nie mogły przybyć na spotkanie, ale przysłały listy z życzeniami dla wszystkich zebranych. Burmistrz w imieniu samorządu gminnego i powiatowego podziękował też wszystkim firmom z terenu powiatu i gminy Nowy Tomyśl, które włączyły się w przygotowanie smacznego poczęstunku podczas uroczystości.

Oficjalną część spotkania noworocznego zakończył koncert piosenek włoskich w wykonaniu zespołu „Ojciec” z Bukowca. Z kolei w holu NOK zgromadzeni goście wnieśli toast i złożyli sobie noworoczne życzenia.

Marzena Matusiak



Sala Nowotomyskiego Ośrodka Kultury wypełniona była po brzegi

Fot. Marzena Matusiak



Pamiątkowa fotografia z zaproszonymi gośćmi

Fot. Marzena Matusiak



Pamiątkowa fotografia przedstawicieli nowotomyskich samorządów z Konsulem Generalnym Federacji Rosyjskiej w Poznaniu, Andreyem Yakovlevem  
Fot. Marzena Matusiak



Z zaproszenia na spotkanie noworoczne do Nowego Tomyśla skorzystało ponad trzysta osób  
Fot. Marzena Matusiak

# Nagrodzeni aktywni przedsiębiorcy



Zaszczytny tytuł „Przyjaciel Gminy Miedzichowo” otrzymał Tomasz Piosik, właściciel firmy Zakład Stolarski Tomasz Piosik w Bolewicach (na zdj. po prawej)  
Fot. Archiwum

W piątek, 9 stycznia w Zespole Szkół w Bolewicach odbyło się III Spotkanie Noworoczne Przedsiębiorców z Gminy Miedzichowo.



Arkadiusz Kołtun uhonorowany został nagrodą „Kreatywny Przedsiębiorca 2014” za wkład w modernizację i rozwój wsi Miedzichowo  
Fot. Archiwum

Uroczystość rozpoczęła się od wystąpienia wójta, dr Stanisława Piechoty na temat najważniejszych inwestycji i projektów realizowanych przez gminę Miedzichowo w latach 2011-2014. Stanisław Piechota przybliżył również zaproszonym gościom informacje, dotyczące działalności kulturalnej podejmowanej w gminie Miedzichowo oraz określił najważniejsze plany na najbliższą przyszłość.

W noworocznym raucie udział wzięli również Ireneusz Kozeccki, starosta nowotomyski. W swoim wystąpieniu pogratulował wszystkim przedsiębiorcom z gminy, wyraził nadzieję współpracy oraz złożył noworoczne życzenia.

Najważniejszym punktem uroczystości było bez wątpienia wręczenie prestiżowej w tej gminie nagrody „Kreatywny Przedsiębiorca”. Celem nadania tytułu jest docenienie szczególnych osiągnięć w zakresie infrastruktury gospodarczej i społecznej na terenie gminy Miedzichowo. Warunkiem otrzymania statuetki jest nie tylko prowadzenie działalności gospodarczej, ale także duże i bezinteresowne angażowanie się w inicjatywy na terenie gminy.

Podczas tegorocznej uroczystości nagrodę „Kreatywny Przedsiębiorca 2014” otrzymał Arkadiusz Kołtun za wkład

w modernizację i rozwój wsi Miedzichowo. Zdobywca tego tytułu charakteryzuje się niekonwencjonalnym podejściem do życia. Do jego osiągnięć w minionym roku można przede wszystkim zaliczyć otwarcie niepublicznego punktu przedszkolnego w Miedzichowie, dzięki któremu dzieci nawet z najmniejszych miejscowości mają szansę na rozwój i edukację. Ponadto „Kreatywny Przedsiębiorca 2014” jest prezesem Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Przyjaciół Ziemi Miedzichowskiej oraz często aktywnie angażuje się we wszelkie inicjatywy podejmowane w gminie.

W tym roku został również przyznany drugi, zaszczytny tytuł „Przyjaciel Gminy Miedzichowo”. Został nim Tomasz Piosik, właściciel firmy Zakład Stolarski Tomasz Piosik w Bolewicach, za okazaną w 2014 roku bezinteresowną pomoc przy realizacji zadań Gminnych Jednostek Organizacyjnych.

W części artystycznej zagrała i zaśpiewała młodzież oraz nauczyciele z Prywatnego Ogniska Muzycznego w Nowym Tomyślu.

Uwieńczeniem spotkania było wspólne wzniesienie toastu i życzenia kolejnych lat owocnej współpracy oraz rozwoju gminy Miedzichowo.

Materiał: UG Miedzichowo (opr. MAR)



Życzenia noworoczne przekazał zgromadzonym gościom m.in. starosta nowotomyski, I. Kozeccki  
Fot. Archiwum

## Kościół pw. św. Wawrzyńca w Łomnicy



Łomnica to wieś położona ok. 7 km na północny wschód od Zbąszynia. Staraniem kasztelana rospierskiego Edwarda Garczyńskiego w latach 1768-70 w północnej części wsi powstało ciekawe założenie przestrzenne, w typowy dla czasów baroku sposób rozciągnięte wzdłuż jednej osi na linii wschód-zachód. W jego wschodniej części położony jest drewniany kościół pw. św. Wawrzyńca.

Kościół zbudowany jest z drewna o konstrukcji zrębowej, oszalowany deskami. Wzniesiony został na planie krzyża z ośmioboczną częścią środkową, a przez zastosowanie wejściowego podcienia i pseudokopuły z nieproporcjonalnie wielką latarnią tworzy unikatowe rozwiązanie. Budował go cieśla Jan Adam Karek. Na przedłużeniu prezbiterium jest zakrystia, natomiast od strony zachodniej kruchtą, której zachodnia ściana jest częściowo nadwieszona i wsparta na dwóch drewnianych kolumnach. Nad tabernakulum znajduje się niewielki wizerunek Chrystusa Volto Santo na jedwabiu – kopia tzw. całunu z Manopello (uważanego za chustę św. Weroniki), przywieziony przed 250 laty z Włoch przez któregoś z Garczyńskich. W centralnej części kościoła znajdują się

cztery kolumny o głowicach ozdobionych palmami, na których wsparty jest ośmioboczny bęben kopuły. Pozostałe części kościoła przykryte są stropami z fasetami. Dachy nad ramionami krzyża dwuspadowe, kryte blachą. Centralnie umieszczona kopuła również kryta blachą, z wysoką latarnią zakończoną smukłym hełmem z iglicą, na której wspiera się putto podtrzymujące krzyż. Szczyty zewnętrzne zwieńczone gzymsami o linii falistej. W ośmiu polach bębna kopuły rokokowa polichromia z ok. 1770 r., z postaciami Chrystusa, Najświętszej Marii Panny, św. Wawrzyńca i św. Brygidy, rozdzielonych kartuszami z puttami.

Wyposażenie wnętrza świątyni jest rokokowe, z czasów budowy kościoła. Ołtarz główny z obrazem św. Wawrzyńca, ołtarze boczne z obrazem m.in. św. Jana Nepomucena. Ambona w kształcie łodzi, na której żaglu herb rodziny Garczyńskich.

Obok świątyni drewniana dzwonnica konstrukcji słupowej z ok. 1770 r., nakryta dachem namiotowym, o przekształconej części dolnej. Przed kościołem stoją barokowe rzeźby św. Jana Nepomucena i św. Wincentego a Paulo.

Źródło: [www.regionwielkopolska.pl](http://www.regionwielkopolska.pl), „Przewodnik po powiecie nowotomyskim”, Paweł Anders, Nowy Tomyśl 2014 r., opr. mag FOT. ARCH.

## O współpracy z OHP

**Ośrodki Szkolenia i Wychowania** zapewniają młodzieży w wieku 15 – 18 lat całodobową opiekę wychowawczą poprzez zakwaterowanie, wyżywienie i pracę we własnych warsztatach szkoleniowo-produkcyjnych oraz stały nadzór nad realizacją obowiązku szkolnego lub obowiązku nauki. Opiekę nad młodocianymi uczestnikami OSiW zapewniają wychowawcy oraz kadra instruktorów praktycznej nauki zawodu. Uczestnictwo w OSiW jest dobrowolne, osoby niepełnoletnie muszą jednak posiadać zgodę rodziców.

### Zadania OSiW OHP:

- pomoc młodzieży w uzyskaniu i podwyższaniu wiedzy ogólnej oraz kwalifikacji zawodowych w wybranych przez uczestników zawodach
- wychowanie, profilaktyka i resocjalizacja młodzieży zagrożonej i niedostosowanej społecznie
- współpraca z rodzinami, szkołami, placówkami wychowawczymi, ośrodkami pomocy społecznej, sądami, poradniami psychologiczno – pedagogicznymi w celu ułatwienia integracji młodzieży ze środowiskiem
- organizowanie różnorodnych form spędzania czasu wolnego przez młodzież (imprezy kulturalno – oświatowe, koła zainteresowań, zajęcia klubowe i warsztatowe)
- prowadzenie działalności promocyjnej i informacyjnej dotyczącej realizowanych zadań.

### Ośrodek Szkolenia i Wychowania OHP w Chraplewie:

**Formy kształcenia:** gimnazjum z oddziałami przysposabiającymi do pracy.

**Zawody:** plecionkarz-koszykarz, kucharz, ogrodnik, murarz, malarz i stolarz.

### Pałac i internat w Chraplewie

Od 2002 roku pałac w Chraplewie jest własnością Wojewódzkiej Wielkopolskiej Komendy OHP w Poznaniu. Obiekt jest otoczony parkiem z zabytkowymi drzewami. W pałacu mieści się szkoła i internat na 60 miejsc, w którym kształcą się młodzież gimnazjalna. Do dyspozycji są pokoje 4-5 i 7 osobowe wszystkie z łazienkami. Ośrodek posiada salę konferencyjną i salę komputerową.

Ośrodek może organizować szkolenia, konferencje, uroczystości okolicznościowe, zabawy i bankiety. Dla zainteresowanych pobytem w Chraplewie gości organizowane są wędrowki historycznym Szlakiem Emilii Sczanieckiej. Istnieje też możliwość zorganizowania wycieczek, rajdów rowerowych i pieszych z przewodnikiem lub bez w trakcie trwania roku szkolnego od piątku do niedzieli, a w okresie wakacyjnym cały tydzień. Ośrodek zapewnia nocleg wraz z wyżywieniem tylko dla grup zorganizowanych.

### Dane kontaktowe:

Ośrodek Szkolenia i Wychowania OHP w Chraplewie  
Chraplewo 4  
64-316 Kuślin  
61 44 734 55

email: [osiw-chraplewo@ohp.pl](mailto:osiw-chraplewo@ohp.pl)  
www: [www.ohp.poznan.pl](http://www.ohp.poznan.pl)



FOT. Marzena Matusiak

W pierwszych dniach stycznia wizytę w Starostwie Powiatowym w Nowym Tomyślu złożył Piotr Zerba, Wielkopolski Wojewódzki Komendant Ochotniczych Hufców Pracy w Poznaniu. Spotkanie ze starostą nowotomyskim Ireneuszem Kozecckim dotyczyło zapoznania wódog

powiatu z działalnością OHP w województwie oraz w powiecie nowotomyskim. Warto bowiem przypomnieć, że w Chraplewie (gmina Kuślin) od 2002 roku funkcjonuje Ośrodek Szkolenia i Wychowania OHP.  
MAR



# Nasze szkoły **wśród najlepszych** w Polsce!

Najlepsze polskie licea i technika zostały wyróżnione podczas gali ogłoszenia wyników Rankingu Szkół Ponadgimnazjalnych Perspektywy 2015. Uroczystość odbyła się 14 stycznia w Auli Kryształowej SGGW w Warszawie. Wśród najlepszych znalazły się szkoły z naszego powiatu.

Bardzo miło nam poinformować, że w tym także prestiżowym rankingu szkół z całego kraju Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Trzciance zajął pierwsze miejsce w Polsce w rankingu Techników Architektury Krajobrazu. To ogromne wyróżnienie, bowiem w całym kraju jest ok. 300 szkół uczących młodzież tego zawodu.

W rankingu liceów Zespół Szkół Ogólnokształcących i Policealnych im. M. Kopernika w Nowym Tomyślu uplasował się na 31 miejscu w Wielkopolsce (413 m-ce w kraju). Z kolei w kategorii techników bardzo dobre ósme miejsce w województwie i 81 m-ce w ogólnopolskim rankingu zajęło Technikum Zespołu Szkół nr 2 im. St. Staszica w Nowym To-



myślu. Starosta nowotomyski, Ireneusz Kozecki wraz z Przewodniczącą Rady Powiatu Nowotomyskiego, Marią Galas w niezwykle uroczystej oprawie pogratulowali dyrektorom wspomnianych szkół podczas Spotkania Noworocznego, które w piątek, 23 stycznia odbyło się w Nowotomyskim Ośrodku Kultury.

Dodajmy, że ranking jest ważnym instrumentem w badaniu jakości szkolnictwa ponadgimnazjalnego. Jego adresatami są przede wszystkim uczniowie najstarszych klas gimnazjów, którzy już w czerwcu muszą podjąć bardzo ważną decyzję - wybrać taką szkołę ponadgimnazjalną, która doprowadzi ich do studiów i ułatwi zdobycie wymarzonego zawodu. Szkoły z powiatu nowotomyskiego, co potwierdzają powyższe wyniki, znajdują się w czołówce szkół ponadgimnazjalnych nie tylko w Wielkopolsce, ale i w Polsce. Nie odstawiamy poziomem i wynikami matur od szkół z dużych miast, co jest nie tylko powodem do radości, ale i dumy oraz ogromnego zadowolenia z tak wysokiego poziomu szkolnictwa na naszym terenie.

Marzena Matusiak

## Projekt „Zbąszyński Balagan” nagrodzony



W piątek, 9 stycznia grupa uczniów „Zbąszyński Balagan” pod opieką nauczycielki Anity Rucioch-Gotek z Zespołu Szkół nr 1 im. Stefana Garczyńskiego w Zbąszyniu biorących udział w projekcie „Szkoła Dialogu”, wyjechała na uroczystą Galę zakończenia programu w Teatrze Wielkim w Warszawie.

Projekt prowadzony jest przez Fundację Forum Dialogu Między Narodami. Celem Gali było uroczyste zwieńczenie dotychczasowych wysiłków ponad 1200 uczniów z całej Polski. Program „Szkoła Dialogu” prowadzony jest głównie w małych miejscowościach, które przed wojną były w dużym stopniu zamieszkane przez społeczność żydowską. Realizowany jest od 2008 r. Dotąd wzięło

w nim udział ponad 200 szkół (gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych) z około 130 miejscowości całego kraju. Honorowym patronem Gali „Szkoły Dialogu” był prezydent Bronisław Komorowski, zaś patronką honorową programu „Szkoła Dialogu” jest minister edukacji Joanna Kluzik-Rostkowska.

**Relacja uczniów z realizacji projektu:** Podczas czterech warsztatów prowa-



Dyrektor szkoły, Bogusław Pietrusiewicz odebrał od przedstawicieli władz samorządowych powiatu nowotomyskiego gratulacje dla wszystkich osób zaangażowanych w realizację projektu.

Fot. Marzena Matusiak

dzonych w szkole, przy wsparciu trenerów Forum, przygotowaliśmy m.in. dwukrotnie wycieczkę po miejscach związanych z żydowską historią. Przeprowadziliśmy wywiady ze starszymi mieszkańcami i regionalistami, poszukiwaliśmy informacji w bibliotekach, w naszym muzeum i w archiwach cyfrowych po to, by odtworzyć obraz życia żydowskiego w przedwojennym Zbąszyniu. Pomagali nam m.in. Zbąszyńskie Centrum Kultury, gmina Zbąszyń i Fundacja TRES.

Nasza grupa wyruszyła do stolicy ze Zbąszynia bardzo wcześnie rano. Po dotarciu na miejsce był czas na krótkie zwiedzenie Teatru - Opery Narodowej. Nie ukrywamy, że miejsce to zrobiło na nas ogromne wrażenie. Po zajęciu miejsc na widowni z niecierpliwością czekaliśmy na rozpoczęcie się gali. Punktualnie o 12.00 na scenę wyszedł Robert Koszucki i serdecznie przywitał wszystkich zgromadzonych. Następnie głos zabrał Waldemar Dąbrowski - dyrektor Teatru Wielkiego. Szczerze pogratulował on uczniom i opiekunom wspaniałych pomysłów oraz wielkiego zaangażowania w projekt. Wysłuchaliśmy także przemowy marszałka Senatu RP Pana Bogdana Borusewicza, który zwrócił szczególną uwagę na to, jak ważne jest odtwarzanie historii w dzisiejszych czasach, ponieważ tworzy „rozumienie dla innych kultur, religii, buduje tolerancję”.

Galę zaszczytlił swoją obecnością m.in. profesor Małgorzata Fuszara, Pełnomocnik Rządu ds. Równego Traktowania, czy też Henryk Wujec, doradca Prezy-

denta RP a zarazem przewodniczący Rady Fundacji Forum Dialogu, z rąk którego otrzymaliśmy gratulacje.

Kolejnym etapem gali było przedstawienie osiągnięć tegorocznych uczestników Szkoły Dialogu. W programie udział wzięło 41 szkół z całej Polski. Wiele z nich ma na swoim koncie naprawdę ważne osiągnięcia. Dlatego tak bardzo doceniamy sukces naszego zbąszyńskiego liceum. Wszystkim szkołom zostały wręczone tytuły „Szkoły Dialogu”. Od tego momentu emocje sięgnęły zenitu, gdyż prowadzący zaczęli ogłaszać piętnastkę najlepszych. Ku naszej ogromnej radości znalazło się dla Zbąszynia miejsce w finale! Byliśmy szalenie ciekawi kto stanie na podium. Po wyróżnieniach otrzymaliśmy w kategorii nagrody głównej ex aequo drugie miejsce wraz z Zespołem Szkół Samochodowych im. Tadeusza Kościuszki we Włocławku! To było naprawdę wspaniałe wyróżnienie. Dodatkowo w prezencie otrzymaliśmy z kancelarii Prezesa Rady Ministrów dla szkoły zestaw komputerowy ze specjalnym listem gratulacyjnym od pani Małgorzaty Kidawy-Błońskiej.

Nieco już zmęczeni, ale bardzo szczęśliwi opuściliśmy galę i wróciliśmy do Zbąszynia z poczuciem dobrze wykonanej pracy. W ramach nagrody czekało nas jeszcze zwiedzenie nowoczesnego, multimedialnego muzeum Historii Żydów Polskich POLIN.

Materiał: ZS nr 1 w Zbąszyniu, Karolina Buczkowska, opr. arg



## ROZMOWA Z IZABELĄ KAŁEK – DYREKTOREM ZESPOŁU SZKÓŁ ROLNICZE CENTRUM KSZTAŁCENIA USTAWICZNEGO W TRZCIANCIE

# Tylko wszechstronne przygotowanie do zawodu, daje naszym absolwentom szansę na rynku pracy

Pani szkoła zajęła pierwsze miejsce w Polsce w zestawieniu Techników Architektury Krajobrazu przygotowanym dla Rankingu Szkół Ponadgimnazjalnych Perspektywy 2015. Jak długo pracowaliście Państwo na ten sukces?

- Technik architektury krajobrazu to kierunek, który w naszej szkole cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem. Doskonale przygotowanie kadry pedagogicznej, bogactwo możliwości realizowania zajęć nie tylko w kontekście teoretycznym, ale i praktycznym, dzięki wykorzystaniu szkolnego ogrodu dydaktycznego, daje naszym uczniom możliwość wszechstronnego rozwoju. Jednocześnie nauczyciele dbają o to, by wychowankowie mogli nie tylko poznać specyfikę tego zawodu, ale również, by dzięki praktykom zawodowym, projektom edukacyjnym, warsztatom, mogli bliżej poznać możliwości jego realizowania w przestrzeni zawodowej. Dlatego tę nagrodę pragnę zdedykować tym, którzy tak wytrwale pracowali, by ją zdobyć – uczniom i nauczycielom naszej szkoły. Jako dyrektor zdaję sobie sprawę z tego, że tylko wszechstronne przygotowanie do zawodu, daje naszym absolwentom szansę na rynku pracy, dlatego niejednokrotnie nawiązujemy współpracę z firmami czy osobami prywatnymi, dla których uczniowie zobowiązani są przygotować projekty zagospodarowania przestrzeni, stworzyć kosztorys, wizualizację, a także mieć możliwość zaprezentowania swojej koncepcji na forum, co daje im choćby namiastkę doświadczeń, które staną się ich udziałem po ukończeniu szkoły. Przygotowanie do realizacji zawodu to jednocześnie nieustannie podkreślanie, że połączenie kreatywności i wiedzy, daje szansę na zdo-

bycie ciekawej, satysfakcjonującej pracy i realizację własnych marzeń. Dzięki takiemu podejściu, nasi uczniowie pokazali, że połączenie umiejętności, zdobytych w szkole wiedzy i pasji, jaka w nich drzemie daje takie efekty, które dla nas, kadry pedagogicznej, stanowią nie tylko powód do ogromnej satysfakcji, ale także wyzwanie, by taki sukces mógł się powtórzyć.

**Co wyróżnia ZSRCKU w Trzciance od innych szkół rolniczych?**

- Z pewnością to, co wyróżnia naszą szkołę na tle innych placówek o tym charakterze, to świadomość, że szkoła rolnicza to nie tylko kształcenie tych, którzy będą realizowali się w zawodzie technik rolnik. To także zwrócenie uwagi na cały szereg zawodów z rolnictwem bezpośrednio związanych, których szeroką ofertę szkoła proponuje gimnazjalistom. Niewątpliwie podkreślić należy, że całość procesu edukacyjnego jest tu oparta nie tylko na teoretycznej wiedzy, ale dzięki gospodarstwu rolnemu, którego obszar zajmuje 200 hektarów, bogactwu parku maszynowego i różnorodnym działaniom kadry pedagogicznej, tworzy się klimat dla praktyk zawodowych, zajęć warsztatowych czy działań rekreacyjnych powiązanych tematycznie z kierunkami, np. Tygodnie Zawodu. W szkole odbywają się także liczne imprezy szkolne i międzyszkolne, warto wspomnieć chociażby o Olimpiadzie Wiedzy i Umiejętności Rolniczych, Targach Ogrodniczo-Działkowych, które współorganizujemy, czy licznych konkursach przedmiotowych. Naszą siłą jest także kadra pedagogiczna, która nie tylko jest doskonale wykwalifikowana, ale pracuje w zawodzie, co daje szansę na połączenie wiedzy z praktyką.

**W latach minionych szkoła w Trzciance**



Izabela Kałek, dyrektor ZSRCKU w Trzciance  
Fot. Archiwum

**również była zawsze wśród wiodących w kraju szkół rolniczych. W jakich jeszcze kierunkach młodzież zdobywa u was wiedzę i zawód?**

- Tak, prawdą jest, że już kolejny rok z rzędu nasza szkoła zajmuje wysokie miejsce w rankingu przygotowywanym przez Fundację Perspektywy. To dla nas powód do dumy, bo to dzięki naszym wychowankom, możemy czuć się wyróżnieni. To ich ciężka praca, chęć rozwoju i szerokie horyzonty, pozwoliły osiągnąć szkole tak wysoki wynik. Dla nauczycieli jest to oczywiście wyzwanie, bo mamy świadomość, że ten model realizacji programu nauczania, daje wymierne efekty,

ale wiemy także, że tylko podnoszenie kwalifikacji przez nas, doskonalenie metod pracy, wdrażanie nowych pomysłów, czyni naszą szkołę nie tylko konkurencyjną, ale przede wszystkim, bo to dla nas najważniejsze, przyjazną dla ucznia. Pragniemy, by wkraczając w jej mury, miał pewność, że nie tylko doskonale przygotowuje się do zawodu, jaki sobie wybrał, ale także spędzi tu cztery niezapomniane lata. Dlatego nieustannie poszerzamy naszą ofertę edukacyjną. W tym roku proponujemy gimnazjalistom kierunki, które zyskały już popularność i których realizacja dała szkole tak wysoki wynik w rankingu. Są to: technik żywienia, technik architektury krajobrazu, technik hodowca koni, technik weterynarii i oczywiście sztandarowy kierunek - technik rolnik. Czas naboru i spotkania z gimnazjalistami dadzą nam szansę zaprezentowania naszych osiągnięć i pomysłów edukacyjnych.

**Czy w czasach rozwoju technologicznego kierunki rolnicze nadal cieszą się zainteresowaniem młodych ludzi?**

- Z pewnością, gdybyśmy ograniczyli nasze zainteresowania do rolnictwa pojmowanego w dawnym wymiarze, zainteresowanie zawodami z nim związanymi nie byłoby tak duże. Należy jednak uświadomić sobie, że nowinki technologiczne i szeroko pojęty rozwój, to właśnie to, co przestrzeń związaną z uprawą ziemi, szczególnie interesuje. Przecież to właśnie tutaj możemy zaobserwować

ogromny rozwój nie tylko świadomości osób pragnących związać z rolnictwem swoje dorosłe życie, ale także firm i instytucji, które proponują nowoczesne maszyny, innowacyjne formy uprawy, nowe koncepcje prowadzenia gospodarstw. My proponujemy naszym wychowankom wejście w tę nowoczesność poprzez projekty edukacyjne, jak np. Projekt Albatros, odbywanie praktyk zagranicznych, spotkania z przedsiębiorcami prowadzącymi prężnie rozwijające się gospodarstwa czy warsztaty z zakresu wiedzy o projektach uniwnych. Myślę, że nasi uczniowie doskonale zdają sobie sprawę, czym jest ta nowoczesność i świetnie się z nią czują. Dostrzegamy to w czasie zajęć, podczas praktyk zawodowych i zajęć praktycznych. Także ci, którzy przygotowują się do pracy w innych zawodach, związanych tematycznie z rolnictwem, mają świadomość, że dziś postawić należy na wiedzę, która daje podstawy, ale i praktykę, która zapewnia tak potrzebne doświadczenie. Staramy się zatem, jako nauczyciele, by naszych uczniów w tę nowoczesność wprowadzić, by odpowiedzieć na ich potrzeby, pytania, wątpliwości. Mamy świadomość, że ich sukces, nie tylko ten w rankingach, ale ten życiowy, będzie powodem naszej dumy i satysfakcji. Do tego chcemy dążyć i takiego ucznia chcemy w naszej szkole spotykać- otwartego, radosnego, świadomego swoich talentów.

Rozmawiała: Marzena Matusiak

**Rozmowa z Łukaszem Frańskim – Dyrektorem Zespołu Szkół Nr 2 im. Stanisława Staszica w Nowym Tomysku.**

## ZŁOTA TARCZA DLA STASZICA

**Najnowszy ranking „Perspektyw” to kolejny powód do dumy dla Staszica.**

- Zdecydowanie tak. Zajęliśmy w rankingu Techników 8 miejsce w województwie wielkopolskim. W Polsce sklasyfikowano nas na 81 miejscu wśród ponad 1700 szkół. Oznacza to, że jako jedyna szkoła w powiecie nowotomyskim zdobyliśmy „Złotą Tarczę”. Aby zrozumieć w pełni wagę tego sukcesu, warto w tym miejscu przybliżyć czytelnikom zasady przyznawania tarcz przez „Perspektywę”. O kolorze tarczy decyduje pozycja zajmowana w kraju. Aby otrzymać „Brązową Tarczę” należy być na miejscu od 201. do 300. Prawo do „Srebrnej Tarczy” zyskują szkoły z pozycji od 101. do 200. Nawiasem mówiąc, „Srebrną Tarczę” otrzymaliśmy w roku poprzednim. „Złota Tarcza” przysługuje tylko szkołom z pierwszej setki rankingu ogólnopolskiego. Podkreślam raz jeszcze – Staszic jako jedyna szkoła w naszym powiecie zdobył to wyróżnienie.

**To rzeczywiście robi wrażenie. Jakie, Pańskim zdaniem, są źródła tak znaczącego sukcesu?**

- Składa się na to wiele czynników. Po pierwsze, nauczyciele. Mamy w Staszicu znakomicie przygotowaną kadrę. To osoby, które z ogromnym zaangażowaniem, w atrakcyjny sposób potrafią przekazać wiedzę. Każda z nich to pasjonat, który potrafi przyciągnąć młodzież swoją osobowością. Uczniowie zresztą często twierdzą, że przyszli do Staszica ze względu na nauczycieli.

Po drugie, nowoczesne, wszechstronne kształcenie. Dysponujemy sześcioma doskonale wyposażonymi pracowniami komputerowymi. Od kilku lat, w ramach europejskich programów finansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego, umożliwiamy uczniom technikum ekonomicznego i technikum informatycznego odbywanie praktyk zawodowych w Niemczech. Po ich zakoń-



Dyrektor Łukasz Frański

FOT. Wojciech Teleszyński

czeniu młodzież otrzymuje Europassy. Tradycją Staszica jest też przygotowywanie młodzieży do udziału w ogólnopolskich olimpiadach i konkursach takich jak: Turniej Wiedzy i Umiejętności Handlowo – Menedżerskich, Olimpiada Wiedzy Ekonomicznej, Ogólnopolski Konkurs Mechaniczny, w których od wielu lat nasi uczniowie zajmują wysokie miejsca. Po trzecie, właśnie nasi uczniowie. Młodzi ludzie, którzy do nas przychodzą, wiedzą, czego chcą. Potrafią systematycznie pracować. Dążą do tego, żeby jak najlepiej przygotować się do wykonywania zawodu oraz do studiów. W obu wypadkach radzą sobie świetnie. Świadczą o tym z jednej strony wyniki egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe oraz matury, z drugiej zaś ich późniejsze losy: z łatwością odnajdują się na rynku pracy oraz podejmują studia na prestiżowych kierunkach.

**- To wszystko, o czym Pan mówił do wodzi, że Staszic to godna polecenia szkoła w powiecie.**

- Tak. Doskonały nabór do klas pierwszych (co roku mamy więcej chętnych niż miejsc) jest najlepszym dowodem zaufania, jakim obdarzają nas gimnazjaliści i ich rodzice. Z pewnością ich nie zawiedziemy.

## ROZMOWA Z RYSZARDEM TRATWAŁEM, DYREKTOREM ZESPOŁU SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH I POLICEALNYCH W NOWYM TOMYŚLU

# Zapraszam wszystkich absolwentów liceum do wspólnego świętowania



Dyrektor Ryszard Tratwał przygotowuje się do obchodów jubileuszu 70-lecia Liceum Ogólnokształcącego. Na zdj. w trakcie rozmów organizacyjnych ze starostą nowotomyskim, Ireneuszem Kozickim

Fot. Marzena Matusiak

Liceów ogólnokształcących w Polsce jest bardzo dużo. Wysoka lokata w rankingu „Perspektyw” z pewnością jest dla Pana powodem do dumy...

- Cała społeczność „Kopernika” jest dumna z 31 miejsca w rankingu liceów ogólnokształcących w Wielkopolsce i z faktu, że jesteśmy najlepszym ogólniakiem w powiecie. Tym bardziej, że - jak Pani sama zauważyła - konkurencja między liceami ogólnokształcącymi z racji ich liczby jest bardzo duża. Tym większa jest nasza radość, że w czołówce w większości są licea społeczne i takie, które mogą pozwolić sobie jeszcze na selekcję absolwentów gimnazjów. Dzięki wysiłkowi nauczycieli i uczniów jesteśmy w stanie osiągać bardzo wysokie wyniki z egzami-

nów maturalnych, co zresztą trwa od lat, od momentu wprowadzenia nowej matury. Wbrew temu co niektórzy głoszą, do matury przystępują wszyscy absolwenci klas maturalnych, gdyż takie jest ich prawo i my go nie łamiemy.

**ZSOIP to szkoła z tradycjami. W tym roku świętować będziecie 70-lecie istnienia. Jak ocenia Pan obecne oczekiwania młodzieży, dotyczące nauczania. Czy się zmieniły, a Wy jednak cały czas jesteście w gronie szkół, gdzie zdawalności matury wszyscy Wam zazdroszczą.**

- Przede wszystkim nadal chcemy utrzymywać wysoki poziom nauczania, gdyż celem kształcenia liceum ogólnokształcącego jest przecież bardzo dobre zdanie matury i dostanie się na upragniony

kierunek studiów. Co roku natomiast staramy się dostosowywać ofertę profilów poszczególnych klas do oczekiwań rynku i uczniów. Temu też służy szeroka współpraca z wieloma uczelniami, m. in. z: Wydziałem Towaroznawstwa i Wydziałem Zarządzania Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Instytutem Filologii Polskiej Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Zakładem Nauk Pomocniczych i Edytorstwa UAM, Wydziałem Fizyki, Wydziałem Ekonomiczno-Społecznym Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, Instytutem Dendrologii Polskiej Akademii Nauk w Kórniku. Nie zapominamy też o tradycji, a uwzględniana jest ona na płaszczyźnie wychowawczej młodzieży.

**Wracając do jubileuszu szkoły, czy szykuje się zjazd dla wszystkich jej absolwentów? Czy możemy już zaprosić naszych Czytelników, a Państwa byłych uczniów do wspólnego świętowania?**

- Organizowanie siedemdziesięciolecia Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika miałyby się z celem, gdybyśmy mieli pominąć absolwentów. Święto szkoły jest tak naprawdę również ich świętem. Bez nich szkoła nie istniałaby przecież. Dlatego też już teraz serdecznie zapraszam wszystkich absolwentów liceum do wspólnego świętowania, tym bardziej, że jest to jedna z nielicznych okazji, by móc się spotkać z dawnymi kolegami i koleżankami, odnowić przyjaźnie, zacieśnić więzi.

Rozmawiała: Marzena Matusiak

## Starosta popiera działalność PCK



We wtorek, 13 stycznia starosta nowotomyski Ireneusz Kozecki spotkał się z przedstawicielami Zarządu Rejonowego Polskiego Krzyża w Nowym Tomyszu. We wspólnych rozmowach na temat bieżącej działalności miejscowego PCK oraz planów i zamierzeń na nowy rok, wódcarz powiatu rozmawiał z Emilią Jarczyńską - kierownikiem biura PCK w Nowym Tomyszu oraz Tadeuszem Szczerbalem - wiceprezesem zarządu rejonowego wspomnianej organizacji.

Starosta nowotomyski I. Kozecki pozytywnie odniósł się do zaplanowanej na ten rok działalności PCK. - Państwa zadania należy wspierać i pomagać w urzeczywistnianiu wielu planów i zamierzeń. Jesteście przecież najstarszą i największą organizacją humanitarną w naszym kraju i możemy być tylko dumni, że Zarząd Rejonowy tak prężnie organizuje pracę PCK na naszym terenie - powiedział starosta.

Już teraz wiadomo, że samorząd powiatowy wesprze PCK m.in. podczas organizacji półkolonii letnich dla dzieci z rodzin będących w trudnej sytuacji materialnej.

MAR

## Gratulację dla prezesa Sądu Rejonowego



Z dniem 1 stycznia 2015 roku większość ze zlikwidowanych dwa lata wcześniej Sądów Rejonowych ponownie zaczęła funkcjonować. Swą samodzielność odzyskał również Sąd Rejonowy w Nowym Tomyszu. Do tego czasu po zmianach Jarosława Gowina, nowotomyska „temida” była wydziałem zamiejscowym Sądu w Grodzisku Wlkp. Z gratulacjami i życzeniami dla prezesa nowotomyskiej placówki, Marcina Grabowskiego udał się w czwartek, 15 stycznia starosta nowotomyski Ireneusz Kozecki.

Wódcarz powiatu miał też okazję do tego, by zwiedzić gmach Sądu i zapoznać się z jego funkcjonowaniem. Prezes Grabowski, jako gospodarz obiektu opowiedział również o zwiększającej się liczbie spraw prowadzonych w Nowym Tomyszu, zwłaszcza w porównaniu do sądów w sąsiednich miejscowościach. Nie zabrakło też rozmów na temat planowanych zmian, remontów i w ramach możliwości, życzliwego wsparcia ze strony powiatowych władz samorządowych.

MAR

## POLICJA WZBOGACI SIĘ O NOWE RADIOWOZY



**W środę, 7 stycznia w Starostwie Powiatowym w Nowym Tomyszu odbyło się spotkanie, w trakcie którego podjęto decyzję o wsparciu przez samorząd powiatowy inicjatywy zakupu nowych radiowozów dla Komendy Powiatowej Policji w Nowym Tomyszu.**

Jeden z policyjnych samochodów trafi do Komisariatu Policji w Zbąszyniu. Ze względu na liczbę turystów w okresie letnim, którzy przyjeżdżają nad Jezioro Błędno, kwestia bezpieczeństwa jest w tym przypadku niepodważalna. Burmistrz Zbąszynia - Tomasz Kurasieński, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Nowotomyskiego - Leszek Leśny oraz Wojciech Kolasieński - Komendant Powiatowej Policji w Nowym Tomyszu nie musieli

długo przekonywać wódcarzy powiatu do wsparcia tego zakupu, zwłaszcza że gmina Zbąszyń zabezpieczyła na ten cel sporą część swoich środków. Warto bowiem nadmienić, że jak mówił komendant W. Kolasieński, jeśli uda się zapewnić środki na pokrycie połowy kosztów zakupu danego radiowozu, policja sfinansuje brakującą część.

Należy w tym miejscu również podkreślić, że dzięki środkom zabezpieczonym przez samorząd powiatowy na Państwowy Fundusz Celowy z przeznaczeniem dla Komendy Powiatowej Policji w Nowym Tomyszu, również Posterunek Policji w Miedzichowie otrzyma nowy policyjny pojazd terenowy. - Ze wstępnych ustaleń wynika, że dzięki wsparciu samorządów gminnych i powiatowego, nasz tabor wzbogaci się w sumie o pięć nowych pojazdów policyjnych. Cieszę się,

bowiem nasze radiowozy są już bardzo wysłużone, a bez względu na to, dla jakiej gminy będą zakupione, stanowią własność komendy powiatowej i w razie potrzeby będą wykorzystywane również na terenie całego powiatu - dodał W. Kolasieński.

Kwestie bezpieczeństwa, jak podkreślił starosta Ireneusz Kozecki, są dla niego sprawami priorytetowymi. - Nie mam wątpliwości, że zakup radiowozów jest konieczny. Mam nadzieję, że wsparcie udzielone przez nas dla gminy Zbąszyń będzie zapowiedzią udanej współpracy samorządu powiatowego z wszystkimi gminami ten powiat tworzącymi. Chcę podkreślić, że decyzję o przekazaniu wspomnianych środków zaakceptowali wszyscy członkowie Zarządu Powiatu Nowotomyskiego - powiedział starosta I. Kozecki.

MAR

## Będą kontynuować współpracę

**W środę, 7 stycznia w Starostwie Powiatowym w Nowym Tomyszu odbyło się spotkanie wódcarzy powiatu z przedstawicielami zarządu firmy Aesculap Chifa. Rozmowy dotyczyły bieżącego funkcjonowania szeroko pojętej współpracy.**

W spotkaniu uczestniczyli: Ireneusz Kozecki - starosta nowotomyski, Tomasz Kurasieński - wicestarosta nowotomyski, Sławomir Łukaszyk - prezes Zarządu Aesculap Chifa, Tomasz Wróbel - wiceprezes Aesculap Chifa. Obie strony wyraziły chęć kontynuacji dotychczasowej partnerskiej współpracy, zwłaszcza w zakresie kształcenia zawodowego młodzieży z Zespołu Szkół nr 2 w Nowym Tomyszu. Warto bowiem wiedzieć, że uczniowie, którzy wybierają się do szkoły zawodowej w zawodzie ślusarz, mają zawartą umowę o przygotowanie zawodowe z firmą Aesculap Chifa i jednocześnie uczą w się w Zespole Szkół Nr 2 im. S. Staszica w Nowym Tomyszu. W szkole następuje przekazanie wiedzy teoretycznej, ogólnej i zawodowej, a zajęcia praktyczne odbywają się w zakładzie, w warsztatach szkolnych



i w wydziałach produkcyjnych. Uczniowie po nabyciu podstawowej wiedzy w tym zakresie, mają praktyki bezpośrednio na stanowiskach roboczych w wydziałach produkcyjnych. Okres nauki trwa trzy lata i zostaje wliczony do stażu pracy. Podczas nauki uczeń otrzymuje wynagrodzenie. Absolwent po zakończeniu nauki staje się fachowcem i ma zagwarantowaną pracę w Aesculap Chifa Sp. z o.o.

**Firma Aesculap Chifa Sp. z o.o.** z siedzibą w Nowym Tomyszu należy do międzynarodowego koncernu B.Braun Melsungen AG. W ramach grupy w Polsce działają również: stacje dializ B. Braun Avitum w Nowym Tomyszu, Fundacja Akademii Aesculap w Nowym Tomyszu oraz szpital Ortopedicum w Krakowie. W Polsce koncern zatrudnia około 2000 osób.

W Nowym Tomyszu produkowane są narzędzia medyczne o światowych parametrach jakościowych, znajdujące zastosowanie we wszystkich działach chirurgii oraz zestawy kardiologiczne. Oferta firmy obejmuje szereg produktów medycznych wykorzystywanych w chirurgii, ortopedii, endoskopii, anestezjologii, stomatologii. W katalogu firmy znaleźć można również pompy infuzyjne, materiały szewne, produkty farmaceutyczne, systemy kontenerowe oraz produkty do dezynfekcji.

Uczestnicy śródownego spotkania rozmawiali również o bieżącym funkcjonowaniu Nowotomyskiej Izby Gospodarczej, Sądu Arbitrażowego, polityki zdrowotnej i współpracy ze Szpitalem Powiatowym w Nowym Tomyszu. Poruszono także kwestię działalności Powiatowego Urzędu Pracy, który powinien aktywniej współpracować i wspierać miejscowe przedsiębiorstwa.

- Chciałbym zapewnić panów o życzliwości ze strony powiatowych władz samorządowych i zachęcić nie tylko do częstszych spotkań i wymiany doświadczeń, ale też do podejmowania partnerskich inicjatyw, np. poprzez pozyskiwanie środków unijnych - mówił w trakcie spotkania starosta I. Kozecki.

W trakcie rozmów przedstawiciele firmy również wyrazili chęć dalszej współpracy, a także opowiedzieli o rozwoju i planach rozbudowy konsorcjum, które obecnie jest jednym z największych pracodawców w Nowym Tomyszu.

MAR

# Wolontariuszki z Hołogi dla Babć i Dziadków



W środę, 21 stycznia w Domu Dziennego Pobytu działającego przy Ośrodku Opieki Społecznej w Nowym Tomysku, odbyły się uroczyste obchody Dnia Babci i Dziadka. Organizatorami tej imprezy były wolontariuszki ze Szkolnego Koła Wolontariatu przy Zespole Szkół Zawodowych i Licealnych im. dra Kazimierza Hołogi, pod opieką Iwony Knop i Jolanty Adamczewskiej.

Współpraca tych instytucji została podjęta dwa lata temu w trakcie



wspólnie realizowanych projektów, które przyczyniły się do nawiązania wyjątkowej więzi międzypokoleniowej. To właśnie dla seniorów uczennice przygotowały kartki okolicznościowe z życzeniami, upiekły smaczne ciasta,

by w miłej atmosferze spędzić wspólnie czas. Dla wszystkich uczestników były to niezwykle wyjątkowe i wzruszające chwile. Wizytą „wnuczek z Hołogi” ucie-

szli się zwłaszcza ci pensjonariusze, którzy nie mają własnych wnucząt.

Wszyscy uczestnicy tego, pełnego ciepła, spotkania, doszli do wniosku, że trzeba widywać się częściej, nie tylko z okazji świąt.

Materiał: ZSZIL

## Spotkanie z dyrektorami szkół



Spotkanie z dyrektorami szkół i placówek oświatowych, dla których samorząd powiatowy jest organem prowadzącym poprowadził starosta nowotomyski, Ireneusz Kozecki  
FOT. MARZENA MATUSIAK

W piątek, 23 stycznia w Starostwie Powiatowym w Nowym Tomysku odbyła się narada członków Zarządu Powiatu Nowotomyskiego z dyrektorami szkół i placówek oświatowych, dla których samorząd powiatowy jest organem prowadzącym.

Z ramienia Zarządu Powiatu Nowotomyskiego w posiedzeniu uczestniczyli: Ireneusz Kozecki – starosta nowotomyski, Tomasz Kuczyński – wicestarosta nowotomyski, Lech Sadowski, Adam Pilc. Obecna była również Monika Perz, kierownik Wydziału Edukacji i Rozwoju.

Spotkanie z dyrektorami wspomnianych placówek było pierwszym w tej kadencji. Była to więc znakomita okazja do lepszego poznania się, rozmów na temat bieżącego działania szkół oraz planów związanych z naborem uczniów na rok szkolny 2015/2016.

Z wstępną wizją rozwoju szkolnictwa ponadgimnazjalnego w powiecie nowotomyskim zapoznał dyrektorów pan Lech Sadowski, który w pracach Zarządu Powiatu zajmuje się przede wszystkim sprawami oświatowymi. Nie obyło się bez wymiany poglądów na tematy związane ze szkolnictwem ponadgimnazjalnym i problemów, z jakimi zmagają się na co dzień zarówno nauczyciele, jak i dyrektorzy.

MAR



## FILIPINY - INNY ŚWIAT



Podróżniczka Agnieszka Doberschuetz opowiada nowotomyszanom o Filipinach.

W piątek, 16 stycznia gościem Klubu Miłośników Podróży „Przez kontynenty” działającym w nowotomyskiej bibliotece była Agnieszka Doberschuetz, która opowiedziała

nowotomyszanom o odległych Filipinach.

Agnieszka Doberschuetz pokazała Filipiny jako kraj, w którym przeciętny zjadacz chleba wie niewiele. Wydają się one odległe, obce, egzotyczne, ale nie dość interesujące, by stać się popularnym celem turystycznym – zwłaszcza po przerażających relacjach mediów przy okazji sporadycznie występujących tam klęsk żywiołowych. Wbrew pozorom, wiele jednak łączy Polskę i Filipiny, które są najbardziej schryzjanizowanym państwem Azji. Mentalność Filipinczyków, tak odmienna od europejskiej, jest zarazem swojska, sprzyjająca asymilacji. Przede wszystkim Filipiny zaskakują jednak sprzecznościami, kontrastami, paradoksami – są dla podróżniczek niekończącym się pasmem fascynacji i... tęsknoty.

Agnieszka Doberschuetz - Wielkopolanka, która blisko połowę życia spędziła za granicą - studiowała w Berlinie, podróżowała m.in. po Australii, Azji, Europie, a ostatnie 2,5 roku przed powrotem do

Polski spędziła wraz z rodziną na Filipinach.

Obecnie mieszka w Gorzowie Wlkp., gdzie działa w ramach założonego przez siebie projektu edukacyjnego MULTIKULTI <https://www.facebook.com/projektmultikulti>: „Po powrocie zajęłam się krzewieniem dialogu międzykulturowego, zbliżaniem kultur, szerzeniem idei tolerancji i równości. W ramach Projektu organizuję m.in. spotkania z podróżnikami, festiwale, koncerty, programy edukacyjne dla szkół i przedszkoli oraz pomocowe dla „moich” Filipin”.

Podróżniczka przywiozła do nowotomyskiej biblioteki torby, eko-plecionki z recyklingowych worków po ryżu, których misterność wykonania zaintrygowała uczestników, a raczej uczestniczki spotkania. Dochód z ich sprzedaży przeznaczony jest na pomoc medyczną Filipinczykom.

Rok temu Centralne Filipiny spustoszył rekordowy tajfun. A pani Agnieszka mieszkała właśnie tam, na Cebu. To spokojne klimatycznie miejsce od dwóch lat zmieniło się nie do poznania. Na miejscu



Plecone filipińskie torby cieszyły się dużym powodzeniem.

pięknych resortów - gruzi (na rajskiej wyspie Malapasqua uchował się jeden jedyny budynek murowany; Bantayan - raj na ziemi, to od roku istne pobożowisko). Co roku powódź, osuwiska, trzęsienia ziemi... Kataklizmy, które pustoszą te tereny pozostawiają na nich więcej szkód, niż tylko materialne. Wiele osób straciło dorobek całego życia, najbliższych, całe rodziny. Nie mają nic, nie stać ich na podstawowe elementy życia, tym bardziej

też na edukację czy leczenie specjalistyczne. Stąd pomysł wspierania misji medycznych i edukacyjnych. Okulary dla Filipin to kolejny etap misji zainicjowanej przez Romualda Koperskiego - badania wzroku, dopasowywania okularów i nadawania nowej jakości życiu najbardziej potrzebujących. Nowotomyscy miłośnicy podróży chętnie przyłączyli się do akcji.

Materiał: Iza Putz (MIPBP)

Wywiad z Krzysztofem Kasperczakiem, prezesem Stowarzyszenia Lech 1929 Opalenica

## Chcemy, aby motocyklistów traktowano jako pełnoprawnych uczestników ruchu drogowego



**Skąd w ogóle pojawił się pomysł, aby założyć Stowarzyszenie Lech 1929 Opalenica?**

- Powodów było kilka. Najważniejszym był ten, że jako opalenicznianie jesteśmy dumni z faktu, iż w naszym mieście skonstruowano pierwszy polski motocykl. Naszym społecznym obowiązkiem jest ukazywanie i kultywowanie tego historycznego faktu. Chcemy, aby przyszłe pokolenie opalenicznian nie zapomniało o tym dziedzictwie.

**Wasze działania patriotyczne w zeszłym roku zostały docenione...**

- Wygraliśmy konkurs „Patriotyczne Zakreśnięcie”. Jest to akcja, która promuje ludzi z nowoczesnym spojrzeniem na patriotyzm. Wyraża się to w dbaniu o lokalną historię, angażowanie w społeczne inicjatywy czy wspieranie lokalnych społeczności. Jako laureaci konkursu mieliśmy możliwość spotkać się w Pałacu Prezydenckim z Bronisławem Komorowskim.

**Proszę w takim razie scharakteryzować działalność Waszego Stowarzyszenia...**

- Pod nazwą Lech 1929 Opalenica - Klub Motocyklowy działamy od 2007 roku. Jesteśmy apolityczną organizacją społeczną powołaną w celu popularyzacji sportu i turystyki motocyklowej. Celem nadrzędnym jest kultywowanie historii pierwszego polskiego motocykla „LECH”. Chcemy promować gminę Opalenica poprzez turystykę motocyklową i rozwój

sportu motorowego. Pragniemy także dotrzeć do świadomości społecznej, aby motocyklistów traktowano jako pełnoprawnych uczestników ruchu drogowego. Opieramy swoją działalność na pracy społecznej członków.

**W takim razie jak realizujecie Wasze cele statutowe?**

- Organizujemy i bierzemy udział w spotkaniach motocyklowych, zlotach, rajdach czy wystawach. Na terenie gminy, przy naszym współudziale, odbyło się szereg imprez o charakterze kulturalno - oświatowym, rozrywkowym, turystycznym czy sportowym. Współpracujemy w tym zakresie z innymi klubami motocyklowymi, organizacjami społecznymi, szkołami, placówkami kultury i władzami samorządowymi.

**Jakie cele stawiacie przed sobą w 2015 roku?**

- Chcemy w większym stopniu realizować wyżej wymienione cele statutowe. Możliwe będzie to przy większej współpracy z innymi stowarzyszeniami. Pragniemy w jeszcze większym stopniu kultywować pamięć o naszych opalenickich przodkach, którzy byli pionierami motoryzacji w skali całego kraju. Obecnie startujemy w konkursie „Człowiek Roku 2014”, który zasięgiem obejmuje powiaty grodzki i nowotomyski. Liczymy, że dzięki głosom życzliwych nam ludzi, będziemy mieli możliwość wystartowania w finale wojewódzkim.

Materiał: UM Opalenica



## W Zbąszyniu otwarto nową siedzibę Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy



Imponujące zbiory biblioteczne cieszyły się dużym zainteresowaniem czytelników.



Uroczyste przecięcie wstęgi w nowej siedzibie zbąszynskiej ksiąznicy.

Mieszkańcy gminy Zbąszyń mogą już korzystać z nowej, przestronnej siedziby biblioteki publicznej. Nowo powstały obiekt przy ulicy 17 Stycznia został uroczystie otwarty w sobotę, 24 stycznia. Przecięcia wstęgi inauguracyjnego prac zbąszynskiej ksiąznicy w nowym obiekcie dokonali zastępca dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu – Iwona Smarsz, kierownik biblioteki w Zbąszyniu – Barbara Kostyra, poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej – Jakub Rutnicki, burmistrz Zbąszynia – Tomasz Kurasieński oraz wykonawca inwestycji, szef zakładu budowlanego – Piotr Poniedziałek.

Władze samorządowe powiatu nowotomyskiego podczas uroczystości reprezentowali: Tomasz Kuczyński – wicestarosta nowotomyski oraz Leszek Leśny – wiceprzewodniczący Rady Powiatu Nowotomyskiego. Przybyli na uroczystość goście zgodnie z propozycją gospodarzy poszerzyli zbiory biblioteczne obdarowując bibliotekę książkowymi prezentami. O tym natomiast, że miejsca na prezentowane publikacje w nowym budynku nie zabraknie, mógł przekonać się każdy kto po słodkim poczęstunku tortowego ciasta udał się na zwiedzanie pomieszczeń bibliotecznych. Nowa biblioteka to nie tylko przestronna wypożyczalnia i czytelnia, ale również sala konferencyjna oraz duża sala multimedialna. Budynek w pełni umożliwia korzystanie z biblioteki także osobom poruszającym się na wózkach. W tym celu przystosowane zostały wejścia do obiektu oraz wyposażenie łazienki, w najbliższym

czasie zamontowana zostanie także winda umożliwiająca transport wózków na pierwsze piętro. Inwestycja została zrealizowana w ramach zadania pn. „Poprawa warunków funkcjonowania biblioteki w Zbąszyniu” o łącznej wartości 1 359 374,00 zł, na realizację którego w roku 2013 udało się pozyskać aż 1 019 374,00 zł w ramach Programu Wieloletniego Kultura +. Dysponentem funduszy był Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Otwarcie zbąszynskiej biblioteki okazało się podwójnie ważnym wydarzeniem, ponieważ w drugiej części wieczoru odbyło się spotkanie promujące monografię

miasta zatytułowaną Dzieje Zbąszynia. Teatralną etiudę zainspirowaną średnio-wiecznymi wydarzeniami omówionymi w publikacji przedstawili aktorzy Teatru S. Gościńscy spotkaniu prowadzonego przez sekretarza gminy Zbąszyń – Marka Nyckowiaka byli autorzy monografii profeszowie Wydziału Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu – Krzysztof Rzepa oraz prof. Zbigniew Chodyła. O przebiegu prac nad książką opowiedział sekretarz Komitetu Redakcyjnego Biblioteki „Kroniki Wielkopolski”, nadzorujący powstawanie monografii Zbąszynia – Paweł Anders.



Gratulacje oraz życzenia z okazji otwarcia nowego obiektu złożył w imieniu władz samorządowych powiatu nowotomyskiego, Tomasz Kuczyński – wicestarosta nowotomyski oraz Leszek Leśny – wiceprzewodniczący Rady Powiatu Nowotomyskiego

## Noworoczny turniej „Budowlanych”



**W sobotę, 17 stycznia odbyły się pierwsze w tym roku zawody podnoszenia ciężarów w Nowym Tomysku. Wzięło w nich udział 15 zawodników.**

Jak na zawody organizowane przez nowotomyski klub, grupa niezbyt liczna,

ale to dlatego, że większość zawodników niedawno startowała w turnieju świątecznym. Natomiast czołówka klubowa, przebywa na obozach kadrowych. Dla trenerów najważniejsze było jednak to, że aż 10 z nich to debiutanci, dla których była to przede wszystkim nauka zachowania się podczas zawodów. Byli to głównie zawodnicy



z podsekcji z Kuślina, którzy przyjechali ze swoim opiekunem Krzysztofem Horodeckim. Najlepszymi zawodnikami turnieju byli Kacper Hoza i Martin Stasiak, którzy bili swoje życiowe rekordy. Wszyscy startujący otrzymali pamiątkowe dyplomy, co było szczególnie ważne dla debiutantów, oraz upominki ufundowane przez firmę Chemirol.

Materiał: LKS Budowlani

# JEST CZAS, BY LEPIEJ SIĘ POZNAĆ

Każdego dnia starosta nowotomyski, Ireneusz KozECKI spotyka się z wieloma mieszkańcami naszego powiatu. W czwartek, 8 stycznia gościł m.in. Tomasza Leszczyńskiego, prezesa Zarządu Gminnej Szkoły Piłkarskiej.

W związku z rozpoczęciem nowego roku kalendarzowego wiele instytucji i stowarzyszeń planuje kalendarz wydarzeń na 2015 rok oraz organizuje współpracę m.in. z miejscowymi samo-

rządami. Takie właśnie tematy poruszone zostały w trakcie spotkania, które odbyło się w czwartek w Starostwie Powiatowym. Tomasz Leszczyński zapoznał wódcę powiatu z działalnością GSP, dotychczasowymi osiągnięciami, a zarazem opowiedział o najważniejszych zamierzeniach na ten rok. – Podziwiam i doceniam zaangażowanie zarządu i działaczy Gminnej Szkoły Piłkarskiej w stworzenie profesjonalnych warunków uprawiania piłki nożnej dla dzieci z środowisk wiejskich. Dlatego też nie wyobrażam sobie, abyśmy jako samorząd powiatowy, w ra-

mach możliwości nie wspierali działalności szkółki – powiedział starosta, Ireneusz KozECKI.

Warto zatem przypomnieć, że GSP zrzesza niemal 250 uczestników w wielu lokalizacjach wiejskich na terenie powiatu nowotomyskiego. Potwierdza to zatem fakt, że dzieci potrzebują tego typu profesjonalnie prowadzonych zajęć sportowych. Za zaangażowanie rodziców i sympatyków jest podziękowaniem za trud organizacyjny działaczy i trenerów.

MAR



## Zapraszamy do cyklu pt. „Poznaj Swój Powiat”

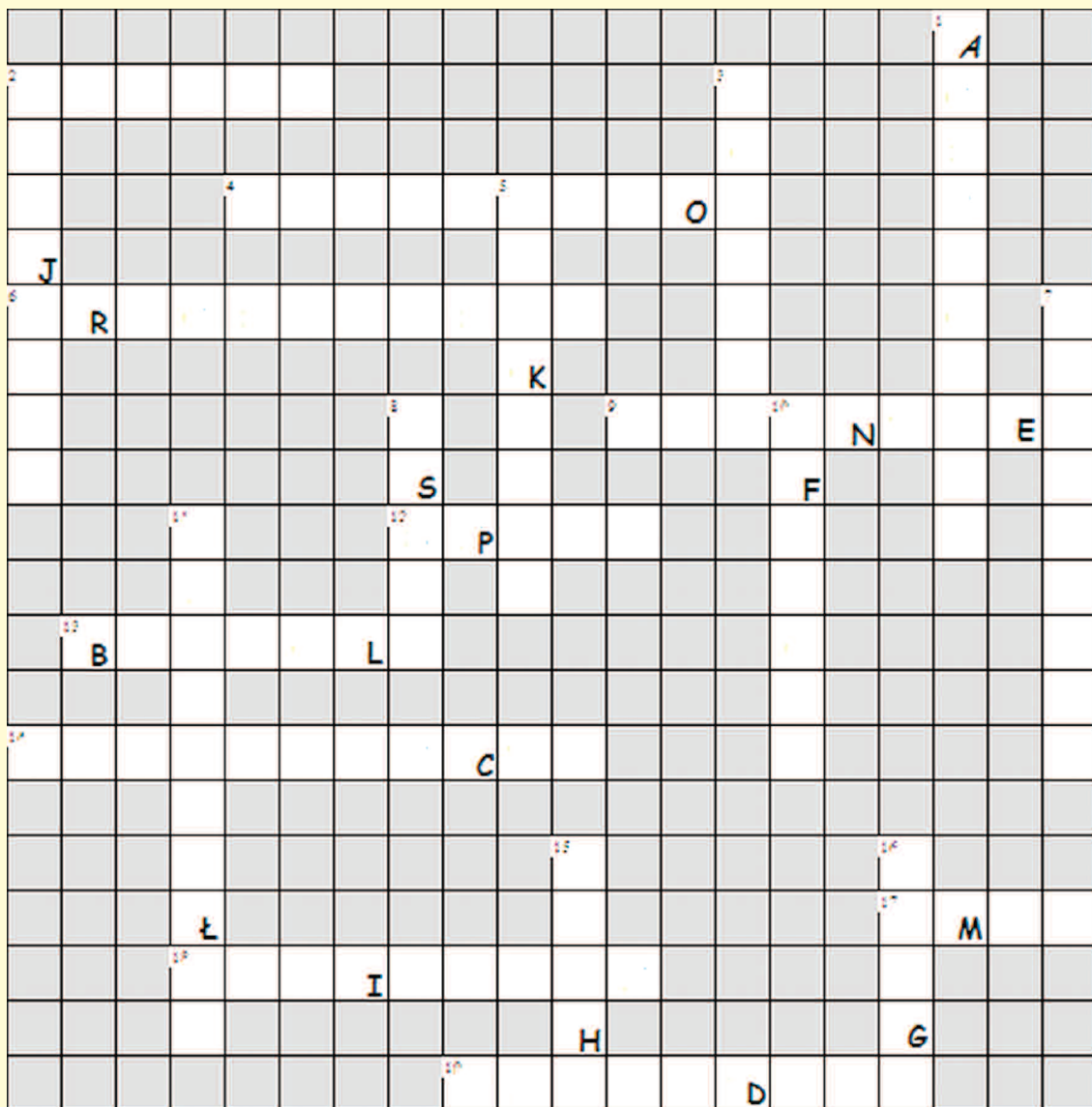
Litery od A do S utworzą hasło, które należy przesłać listownie, bądź e-mailem na adres [redakcja@powiatnowotomyski.pl](mailto:redakcja@powiatnowotomyski.pl) do dnia 16 lutego 2015 r.

Zwycięzcy krzyżówki grudniowej – Hasło: Wesołych Świąt

1. Jerzy Pochylski ze Zbąszynia

2. Łukasz Bączyk z Nowego Tomyśla

Ufundowano nagrody rzeczowe dla trzech osób. Listę zwycięzców opublikujemy na stronie internetowej powiatu nowotomyskiego oraz w kolejnym numerze Przeglądu Powiatu Nowotomyskiego. **Powodzenia!**



### POZIOMO

- Duszpasterskie odwiedziny wiernych w styczniu (potocznie).
- Święto obchodzone 21 stycznia.
- Nazwisko policjanta upamiętnionego „dębem katyńskim” posadzonym w Sątópach.
- Prezes Sądu Rejonowego w Nowym Tomyślu Marcin ...
- Ilość gmin w powiecie nowotomyskim?
- Obuwie dla konia.
- Działający przy Nowotomyskiej Izbie Gospodarczej, sąd...
- Zimą szczypie w nos.
- Książkowy lub wiszący, ułatwia długoterminowe planowanie.
- Wypracowana i zasłużona.

### PIONOWO

- Nazwisko patrona opalenickiego gimnazjum
- Okres zimowych balów i zabaw.
- Rowerowa lub piesza
- Znajduje się tam Kościół św. Marcina.
- Nowo otwarta inwestycja w Sękowie.
- Spotkanie i obrady wszystkich radnych gminy lub powiatu.
- Projekt uczniów z Zespołu Szkół nr 1 w Zbąszyniu „Zbąszyński ...”
- Zespół ludowy z Rudnik.
- Czas zimowego odpoczynku dla uczniów.
- Mniejsza od powiatu.

## Rocznica wyzwolenia Nowego Tomyśla



We wtorek, 27 stycznia na cmentarzu parafialnym w Nowym Tomyślu przy mogile pomordowanych nowotomyszan upamiętniono tragiczne wydarzenia, jakie dokładnie 70. lat temu miały miejsce w mieście w trakcie jego wyzwolenia. W trakcie uroczystości patriotycznej uczczono dzień, gdy w 1945r. żołnierze Armii Radzieckiej wyzwolili ziemię nowotomyską spod hitlerowskiej okupacji.

Na cmentarzu oddano hołd bestialsko zamordowanym mieszkańcom przez hitlerowskich okupantów oraz okazano na-

leżyta cześć i pamięć wszystkim imiennym i bezimiennym żołnierzom, którzy oddali życie w walkach o wyzwolenie ziemi nowotomyskiej. W uroczystości brały udział delegacje powiatowych i gminnych władz samorządowych, partii politycznych, organizacji społecznych oraz szkół i przedszkoli. Władze samorządowe powiatu nowotomyskiego reprezentowali: starosta nowotomyski – Ireneusz KozECKI, wicestarosta nowotomyski – Tomasz Kuczyński, członek Zarządu Powiatu Nowotomyskiego – Adam Pilc.

MAR

## TERENOWY PUNKT PASZPORTOWY W NOWYM TOMYŚLU

Starostwo Powiatowe

ul. Poznańska 33  
64-300 Nowy Tomyśl, pok. 69  
– przyjmowanie wniosków  
pok. 70 – wydawanie paszportów  
Godziny urzędowania:  
poniedziałek 9.00 - 16.00  
wtorek - piątek 8.00 - 15.00



# NOWOTOMYŚLANIE W WARSZAWIE



Dzisiaj już nie ma wśród nas Powstańców Wielkopolskich. Pozostali ich potomkowie. W dniu 28 grudnia w kościele o.o. Dominikanów w Warszawie została odprawiona Msza Święta w intencji Powstańców Wielkopolskich. Następnie o godz. 13.30 rozpoczęła się uroczystość przy Grobie Nieznanego Żołnierza z udziałem władz państwowych i samorządowych, członków Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, organizacji kombatanckich i rekonstrukcyjnych, harcerzy oraz mieszkańców stolicy.



Po uroczystościach zebrani uczestnicy wydarzenia przejechali na Wojskowe Powązki, by złożyć hołd znajdującym się tam mogiłom Powstańców Wielkopolskich i Śląskich oraz pod Pomnikiem Ofiar Katastrofy Smoleńskiej. W grupie osób zaproszonych przez marszałka województwa wielkopolskiego, Marka Woźniaka znaleźli się mieszkańcy powiatu nowotomyskiego: burmistrz Opalenicy Tomasz Szulc, dr Zdzisław Kościński z Nowego Tomyśla reprezentujący również Zarząd Główny TPPW 1918-1919 oraz Maksymilian Michalczak ze Zbąszynia, syn powstańca, uhonorowany odznaczeniem ZGTPPW „Wierni Tradycji”.

OPR. MAG  
FOT. ARCHIWUM

Z okazji 70. rocznicy zakończenia  
II wojny światowej

## KONKURS PLASTYCZNY

POD HONOROWYM PATRONATEM  
DYREKTORA Oddziału  
IPN w Poznaniu  
oraz  
STAROSTY NOWOTOMYSKIEGO

### REGULAMIN

Organizatorem konkursu z okazji 70. rocznicy zakończenia II wojny światowej jest Zespół Szkół Zawodowych i Licealnych im. dra Kazimierza Hołogi w Nowym Tomyślu przy współudziale Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu, Starostwa Powiatowego w Nowym Tomyślu oraz Urzędu Miejskiego w Nowym Tomyślu. Informacja o zamiarze organizacji konkursu została ogłoszona podczas uroczystości powiatowych poświęconych Polskiemu Państwu Podziemnemu, w dniu 26 września 2014 roku.

### CELE

- Zdobywanie i popularyzowanie wiedzy historycznej o II wojnie światowej
- Poszerzenie wiedzy uczniów o uczestnikach II wojny światowej
- Twórcze i aktywne spędzenie wolnego czasu
- Kształcenie umiejętności posługiwania się środkami komunikacji niewerbalnej
- Popularyzacja działań plastycznych i poszerzanie wiedzy z zakresu różnych technik plastycznych

### UCZESTNICY

Do uczestnictwa w konkursie zapraszamy uczniów wszystkich typów szkół: podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z terenu powiatu nowotomyskiego.

### TEMAT

Temat konkursu brzmi:

„Barwa i broń żołnierza  
polskiego w czasie II wojny  
światowej”.



Zadaniem konkursowym jest stworzenie plakatu, z wykorzystaniem różnych technik plastycznych (akwarela, collage, grafika komputerowa, fotografia, itp.).

### PRACE KONKURSOWE

- W ramach konkursu przygotowane mogą zostać plakaty wykonane w dowolnej technice plastycznej, w formacie 50 x 70 cm
- Prace powinny być przygotowane samodzielnie.
- Każda praca zgłoszona do konkursu powinna być opisana, tzn. posiadać tytuł, wyraźnie zaznaczone imię i nazwisko autora, klasę, którą reprezentuje, nazwisko opiekuna, pod którego kierunkiem została wykonana praca oraz nazwę i adres szkoły.
- Uczestnicy konkursu, nadsyłając pracę, zgadzają się na umieszczenie jej kopii na stronach internetowych organizatorów oraz wykorzystanie jej przy produkcji i rozpowszechnianiu materiałów edukacyjnych oraz informacyjnych.

### ZASADY PRYZNAWANIA NAGRÓD

Komisja wyłoniona przez organizatorów dokona

oceny nadesłanych prac według następujących kryteriów:

- twórcze podejście do tematu;
- czytelność przekazu;
- indywidualny sposób wypowiedzi;
- oryginalność środków wyrazu.

Komisja spośród prac biorących udział w konkursie i spełniających kryteria umieszczone w dziale „Prace konkursowe”, wyłoni trzy najlepsze miejsca dla każdego poziomu szkół: podstawowe, gimnazjalne i ponadgimnazjalne z terenu powiatu nowotomyskiego.

Laureaci konkursu otrzymają nagrody rzeczowe oraz dyplomy. Najlepsze prace mogą zostać opublikowane. Przyznane zostaną również wyróżnienia.

O wynikach konkursu jego laureaci zostaną powiadomieni listownie i zaproszeni na uroczystość rozdania nagród, która odbędzie się w kwietniu /maju 2015 r.

### ZGŁOSZENIE PRAC KONKURSOWYCH

Każda szkoła może zgłosić swój udział w konkursie, wysyłając prace na adres:

Zespół Szkół Zawodowych i Licealnych im.  
dra Kazimierza Hołogi w Nowym Tomyślu  
Os. Północ 37  
64-300 Nowy Tomyśl

z dopiskiem: „Barwa i broń żołnierza polskiego w czasie II wojny światowej”

Warunkiem uczestnictwa jest przesłanie prac konkursowych do dnia 31 marca 2015 roku (decyduje data stempla pocztowego).

### POSTANOWIENIA KOŃCOWE

Organizator nie przewiduje możliwości zwrotu nadesłanych na konkurs prac.

Uczestnikami konkursu nie mogą być osoby spokrewnione z członkami Komisji Konkursowej.

Dokumentacja związana z prowadzonym konkursem będzie przechowywana przez okres jednego roku od daty wyłonienia laureatów.

